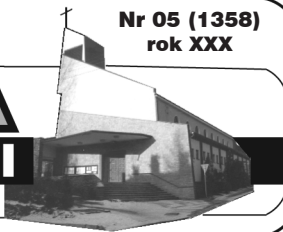


PARAFIA U JEZUSA I MARYI

4 LUTEGO 2024

CENA – OFIARA (CO ŁASKA)

Nr 05 (1358)
rok XXX



5. NIEDZIELA ZWYKŁA

I czyt.: **Hi 7, 1-4. 6-7**

Psalm: **147A, 1b-6**

II czyt.: **1 Kor 9, 16-19. 22-23**

Ewangelia: **Mk 1, 29-39**

REKOLEKCJE I KOŚCIOŁY STACYJNE

Kochani Parafianie!

Choinki usunięte, szopka schowana. Pora już myśleć o Wielkim Poście. Ks. Jacek Kocur potwierdził, że poprowadzi u nas rekolekcje wielkopostne. Odbędą się one od **25 do 28 lutego**. Ks. Jacka już kiedyś gościliśmy u nas. Jest proboszczem we Lwowie na wielkim osiedlu mieszkaniowym. Tam wspólnie z parafianami wznosił kościół pw. Michała Archanioła. Pamiętajmy o rekolekcjoniszcie i rekolekcjach w modlitwie.

W Katowicach po raz pierwszy w Wielkim Poście obywać się będą spotkania w tzw. kościołach stacyjnych. Pomysł nawiązuje do pierwszych wieków chrześcijaństwa, kiedy to w Rzymie papież odwiedzał poszczególne wspólnoty i celebrował tam Msze św. Jak to będzie wyglądało u nas?

Każdego dnia Wielkiego Postu, z wyjątkiem niedziel i Wielkiego Tygodnia przebieg spotkania będzie podobny: 17.00 będzie adoracja Najświętszego Sakramentu i okazja do spowiedzi; 18.00 Msza św.; 19.00-20.00 ponownie adoracja i okazja do spowiedzi. Pielgrzymi odwiedzający kościoły będą mogli zbierać pieczętki (w zakrystii w godz. 17-20) do specjalnie przygotowanych paszportów, które będzie można odebrać w kościołach stacyjnych. Uzupełnione i zeskanowane paszporty będzie można wysyłać na: **duszpasterstwo@katowicka.pl**. Z nadesłanych paszportów będzie rozlosowana nagroda, którą jest pielgrzymka dla 2 osób do Włoch ze zwiedzaniem Rzymu. Plakat jest w gablotce. Nasz kościół będzie miał swoją stację **we wtorek 5 marca**. Już zarezerwujcie czas! Ciekawy pomysł, zobaczymy jak nasze zsekularyzowane miasto przyjmie tę inicjatywę.



Ks. Jacek Kocur –
proboszcz parafii św. Michała
Archanioła we Lwowie

Wasz proboszcz
Ks. Tomasz Jaklewicz

NIE GORĄCZKUJ SIĘ

1. Jezus odwiedza Szymona i Andrzeja w ich rodzinnym domu. Uzdrawia teściową Szymona z gorączki. Bóg zagląda do naszych domów. Dostrzega to, co w nich jest chore, a także to, co jest jakąś gorączką, która odbiera radość życia i uniemożliwia pełnienie obowiązków. Z powodu covidu wszyscy od roku żyjemy jak nakręceny, jakby w gorączce. W naszych domach zmęczenie tą nie-normalną sytuacją, której końca nie widać, może powodować nerwowe reakcje, napięcia, konflikty. Trzeba zaprosić Jezusa do naszych domów i prosić pokornie: „weź nas za rękę, Panie, i spraw, aby ta zaraza nas opuściła!”

2. „Całe miasto zebrało się u drzwi”. Szukali Jezusa, by ich uzdrowił i uwolnił od zła. Ewangelia nie mówi jednak, że Jezus uzdrowił całe miasto. Kiedy Szymon poszukuje Jezusa, aby mu oznajmić, że wszyscy Go szukają, Pan ze spokojem odpowiada, że musi iść dalej, aby nauczać. Uzdrawienia i uwolnienia towarzyszą nauczaniu Jezusa. Są znakami potwierdzającymi, że jest to nauka z mocą. Sednem misji Jezusa jest głoszenie zbawienia, które dopiero nadchodzi. W osobie Jezusa Bóg przychodzi, aby napełniać nadzieją, ale nie gwarantuje uzdrowienia z wszystkich chorób, pokonania wszystkich złych duchów, które nas gnębią. Nadzieja, którą głosi Jezus, wykracza poza doczesny dobrostan. Wszyscy uzdrowieni przez Chrystusa umarli, nawet wskrzeszony Łazarz. Ale ci, których On dotknął otrzymali łaskę nadziei sięgającej w wieczność. Dlatego umierali pogodzeni ze śmiercią, traktując ją jako dłuższy sen, z którego kiedyś zostaną obudzeni.

3. „Nad ranem, kiedy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił”. Jezus zachowuje wolność od presji, którą wywiera na nim tłum i uczniowie. Wie, że nie da się tylko dawać. Konieczny jest czas dla siebie i dla Ojca. Ileż razy w natłoku codziennych obowiązków odkładamy na później czas na modlitwę i niezbędny wypoczynek. Wydaje się nam, że bez nas zawali się świat. A tak nie jest. Czasem dopiero choroba, która ścina z nóg, zmusza nas do znalezienia dystansu do spraw nie cierpiących zwłoki. Jezus uczy nas mądrej równowagi między aktywnością a modlitwą, pracą i wypoczynkiem, między słuchaniem a mówieniem. Modlitwa leczy nas z gorączki terminów, piętrzących się spraw. W gorączce nie da się dobrze pracować, służyć. Aby dobrze służyć chorym, trzeba samemu być zdrowym. Aby mieć coś do powiedzenia, konieczna jest cisza na słuchanie.

4. Kafarnaum było miastem rodzinnym Piotra, to dlatego tak gorliwie zabiegał u Jezusa o kolejne uzdrowienia. A jednak słyszy w odpowiedzi: „Pójdźmy gdzie indziej”. Bywa, że nadmiernie przywiązujemy się do miejsc. Nieraz trzeba zostawić to, co swoje, rodzinne, znane, oswojone, aby wyruszyć ku nieznanym łądom Bożych przeznaczeń.

Ks. Tomasz Jaklewicz

Słowo Boga ma wielką moc

Od kiedy sięgam pamięcią wstecz, czytanie Pisma Świętego nie było częstym zwyczajem w moim rodzinnym domu. Była jednak wspólna modlitwa wieczorem i przekonanie mojego ojca, że „Pan Bóg ma więcej niż rozdał”, że „Bez Boga ani do proga!” Często nam to powtarzał zachęcając do dziękczynienia i bezgranicznego powierzenia się Bogu. W takiej atmosferze wzrastałam w rejonie papieskich Wadowic. Od czasu do czasu spotykałam się z zachętą ze strony księży, aby jednak zaglądać do Pisma Świętego, ale nigdy nie wystarczało mi zapału i cierpliwości.

Wszystko zmieniło się, gdy po latach zamieszkałam w Brynowie, w naszej parafii. Właśnie uświadomiłam sobie, że mija 30 lat od momentu, gdy ówczesny proboszcz ks. Eugeniusz Krasoń zaprosił mnie na spotkanie grupy Słowa Życia Ruchu Focolari. Na spotkaniach rozważaliśmy jedno zdanie z Pisma Świętego zaproponowane na dany miesiąc przez Chiarę Lubich – założycielkę Ruchu i opatrzone jej komentarzem. Potem staraliśmy się tym Słowem żyć i dzielić się doświadczeniem jak nam się to udaje, albo i nie udaje... Ten „minimalizm” bardzo mi się spodobał. Tylko jedno zdanie na miesiąc – takie wyzwanie było dla mnie do przyjęcia! Mijały tygodnie, miesiące, lata, a ja z biegiem czasu przekonałam się, że żyjąc jednym zdaniem z Pisma Świętego, tak naprawdę żyję całą Ewangelią! Tego nie da się rozdzielić... Powoli odkrywałam, że Słowo Boże przeżywane we wspólnocie przynosi światło na właściwie każdą sytuację w moim codziennym życiu. Radość, pokój serca, cierpliwość, opanowanie i pogoda ducha zaczęły przeważać w moim usposobieniu. Jakoś tak w naturalny sposób pokochałam Eucharystię i Msza święta tylko w niedzielę przestała mi wystarczać. Zostałam nawet lektorem Słowa Bożego, choć z natury byłam bardzo nieśmiała. Coraz częściej dostrzegałam potrzeby bliźnich i starałam się im jakoś zaradzić w miarę swoich możliwości. A i sama doświadczałam niesamowitych dowodów Bożej Opatrzności w chwilach trudnych, a czasem tak po ludzku beznadziejnych. Bóg Miłość, którego spotykałam w Eucharystii i Słowie Bożym obja

Wszystkie wasze sprawy
niech się dokonują w
miłości!

(1 Kor 16,14)



wiał mi się także w osobach, które stawiał na drodze mojego życia. Po latach Ruch Focolari powierzył mi odpowiedzialność za grupę Słowa Życia, a to oznaczało jeszcze większą z mojej strony mobilizację do życia Słowem. Odpowiedzialny, to ten kto bardziej kocha i służy – słyszałam wielokrotnie na spotkaniach. Słowo Boże miało również wpływ na moją pracę zawodową w teatrze, którą zaczęłam traktować jak służbę, na moje relacje z pracownikami, na potrzeby widzów, między innymi słabosłyszących,

słabowidzących i niewidomych, dla których wprowadziłam jako pierwsza na Śląsku metodę audiodeskrypcji. Wymagało to niemałego trudu, by zdobyć najpierw środki finansowe, a potem odpowiedni sprzęt. W 2002 roku nabrałam odwagi i napisałam list do Chiary Lubich – obecnie Służebnicy Bożej, w którym poprosiłam ją o Słowo Życia takie tylko dla mnie, które byłoby głównym kompasem dla mojego życia. Chiara spełniła moją prośbę i zaproponowała mi zdanie z 1 Listu św. Pawła do Koryntian (16, 14): „**Wszystkie wasze sprawy niech się dokonują w miłości!**”. Radość moja była ogromna i zaczęłam poszukiwania w archiwach Ruchu Focolari z nadzieją, że znajdę do tego Słowa Życia komentarz samej Chiary. Nie znalazłam. Mój mąż – zakochany w św. Pawle – od razu przyjął te słowa także dla siebie jako program życia, tłumacząc, że przecież są w liczbie mnogiej. To one sprawiły, że okres jego śmiertelnej choroby nowotworowej wspominam dziś – paradoksalnie - jako najpiękniejszy okres naszego małżeństwa. Bo jeśli zaprosimy do swego życia Boga ze swą miłością nieskończoną, to czymże jest śmierć? Spotkaniem z tą Miłością! Piśzę o tym, bo wiele osób, które przypadkowo natrafiają na komentarz na grób mego męża pyta mnie, co to za nietypowe słowa ma wyryte na pomniku. Bóg zna nawet najskrytsze pragnienia naszego serca. I oto wraz z nowym miesiącem tego roku spotkała mnie miła niespodzianka. Lutowe Słowo Życia 2024 roku jest Słowem wybranym przez Chiare dla mnie. Komentarz do tego Słowa kończy się zdaniem, że to miłość nadaje naszemu życiu bieg. Czy może być coś piękniejszego? Świadoma swoich słabości i grzechów, napisałam to świadectwo z pokorą i przekonaniem, że warto rzucić się w przygodę ze Słowem Bożym. Słowo bowiem ożywia, nawraca, zapewnia szczęście, oczyszcza, czyni nas wolnym, przynosi umocnienie, pozwala widzieć prawdę, daje mądrość, zmienia sposób myślenia, jednoczy z Bogiem i przynosi nadzieję życia wiecznego. Dziękuję Bogu za każdy dzień z Jego Słowem. Amen.

Krystyna Kajdan

luty
2024

Słowo Życia

**„Wszystkie wasze sprawy
niech się dokonują w miłości!”¹ (1 Kor 16,14)**

Pragniemy, aby w tym miesiącu, światłem lampy dla naszych kroków² stały się słowa i doświadczenie Apostoła Pawła.

Przekazuje on nam, podobnie jak chrześcijanom w Koryncie, mocne przesłanie: sercem Ewangelii jest miłość, agape, bezinteresowna miłość między braćmi.

Nasze Słowo Życia pochodzi z zakończenia tego listu, w którym miłość jest przywoływana na wiele sposobów i wyjaśniana we wszystkich swoich odcieniach: jest ona cierpliwa, życzliwa, miłuje prawdę, nie szuka własnego dobra³...

Wzajemna miłość w taki sposób przeżywana we wspólnocie chrześcijańskiej jest lekiem na stale

zagrożające jej podziaily i jest znakiem nadziei dla całej ludzkości.

„Wszystkie wasze sprawy niech się dokonują w miłości!”

Uderzające jest to, że św. Paweł nawołuje nas by wszystko „dokonywało się w miłości”, jakby chciał nam wskazać, że jest to stale możliwe, jeśli przebywamy w Bogu, który jest Miłością.

Jak bowiem moglibyśmy akceptować się nawzajem i przyjmować każdą osobę z takim nastawieniem, jeśli wpiery nie uznalibyśmy, że Bóg jako pierwszy nas umiłował, pomimo naszych słabości?

Ponowne uświadomienie sobie tego pozwala nam bez lęku otworzyć się na innych, zrozumieć ich potrzeby i być przy nich, dzieląc się dobrami materialnymi i duchowymi.

Przyjrzyjmy się, jak robił to Jezus, który jest naszym wzorem.

On zawsze jako pierwszy dawał: „(...) zdrowie chorym, przebaczenie grzesznikom, życie nam wszystkim. Jezus wymaga szczodrości w miejsce egoistycznego instynktu zagarniania dla siebie; poświęcenia uwagi drugiemu zamiast koncentrowania się na własnych potrzebach; kultury dawania w miejsce kultury posiadania.

Nieważne jest to, czy możemy dać dużo, czy niewiele. Ważne jest to «jak» dajemy, ile miłości wkładamy nawet w najmniejszy gest wobec drugiego. (...) Miłość jest najważniejsza, bo potrafi podejść do bliźniego chociażby tylko po to, by go wysłuchać, by mu służyć, by być do jego dyspozycji. (...) A najważniejsze przecieź jest to, by starać się «być» miłością wobec każdego! To jest prosta droga, aby wejść do jego serca i je pocieszyć”⁴.

„Wszystkie wasze sprawy niech się dokonują w miłości!”

To Słowo uczy nas podchodzenia do bliźnich z szacunkiem, bez fałszu, w sposób twórczy, dając przestrzeń na realizowanie ich najlepszych dążeń, aby każdy wniósł swój wkład dla dobra wspólnego.

[Słowo to] pomaga nam wykorzystać każdą okazję pojawiającą się w naszym codziennym życiu: „od prac domowych, na polach i w biurze po załatwianie spraw urzędowych, wypełnianie obowiązków szkolnych, jak też w zaangażowaniu na polu społecznym, politycznym czy religijnym.

Wszystko to może się przekształcić w uważną i przemyślaną służbę”⁵.

Możemy sobie wyobrazić tę mozaikę Ewangelii przeżywanej w prostocie.

Pewni rodzice piszą: „Kiedy nasza sąsiadka, bardzo zmartwiona, powiedziała nam, że jej syn jest w więzieniu, zgodziliśmy się go odwiedzić. Dzień przed pójściem do niego pościliśmy, prosząc o łaskę, by powiedzieć mu to, czego potrzebował. Później wpłaciliśmy kaucję, aby go wypuszczono”⁶.

Grupa młodzieży z Buea (południowo-zachodni Kamerun) zorganizowała zbiórkę rzeczy i pieniędzy na pomoc dla wewnętrznych przesiedleńców w związku z trwającą wojną⁷. Odwiedzili mężczyznę, który podczas ucieczki stracił rękę. Życie z tą niepełnosprawnością stało się dla niego wielkim wyzwaniem, ponieważ jego możliwości zostały drastycznie ograniczone. „Powiedział nam, że nasza wizyta dała mu nadzieję, radość i ufność. Dzięki naszej obecności poczuł miłość Boga” – powiedziała Regina. Marita dodała: „Po tym doświadczeniu jestem mocno przekonana o tym, że żaden dar nie jest za mały, jeśli jest podarowany z miłością... Nie potrzeba niczego innego: to miłość nadaje światu bieg. Doświadczamy tego!”

**Opracowanie:
Letizia Magri
i zespół Słów Życia**

¹ Na ten miesiąc proponujemy Słowo Życia, które wybrała grupa chrześcijan z różnych Kościołów w Niemczech, aby żyć nimi przez cały rok.

² Por. Ps 119 [118], 105.

³ Por. 1 Kor, 13.

⁴ Ch. Lubich, *Słowo Życia*, Październik 2006.

⁵ Tamże.

⁶ S. Pellegrini, G. Salerno e M. Caporale, *Mozaika rodzinna. Obrazy z życia*, Fundacja Mariapoli, 2023, s.78.

⁷ Tekst zaczerpnięty ze strony <https://www.unitedworld-project.org/workshop/camerun-condividere-con-gli-sfollati/>.

*Tekst komentarza
do Słowa Życia jest
tłumaczony na 90
języków i narzeczy
i dociera do ponad
14 milionów osób
na całym świecie
w formie drukowanej,
a także przez
radio i telewizję.*

Ogłoszenia duszpasterskie

5. NIEDZIELA ZWYKŁA

(4 lutego 2024 r.)

WPROWADZENIE DO LITURGII:

Cierpienie to część ludzkiej kondycji. Gdy choroba dotyka nas lub naszych bliskich, wtedy bliska staje się nam postać biblijnego Hioba skarżącego się Bogu na swój los. Oddajmy Bogu wszystko, co nas boli. Prośmy o uzdrowienie. Módlmy się o nadzieję dla tych, którzy jej najbardziej potrzebują.

Kolekta dzisiejsza przeznaczona jest na pokrycie kosztów ogrzewania naszego kościoła. Bóg zapłać za każdą ofiarę.



1. Zapraszamy na kolejny wieczór filmowy. Wyświetlany będzie film pt. „Mam przyjaciół w Niebie”. To komedia pełna humoru, ciepła i dobrych emocji. Wstęp wolny. Film trwa 96 minut. Projekcja w środę o 18.45 w salce parafialnej.
2. W przyszłą niedzielę obchodzimy Światowy Dzień Chorego.
3. W przyszłą niedzielę podczas Mszy św. o 10.30 poświęcimy świece dla dzieci pierwszokomunijnych. Będzie wtedy kazanie dla dzieci.
4. Tegoroczne rekolekcje wielkopostne poprowadzi ks. Jacek Kocur, pro-

boszcz z parafii Michała Archanioła ze Lwowa. Rekolekcje rozpoczną się w II Niedzielę Wielkiego Postu, czyli 25 lutego. Już dziś ogarnijmy modlitwą ten czas.

5. Podczas Wielkiego Postu w Katowicach będą się odbywały modlitewne spotkania w tzw. kościołach stacyjnych. To nawiązanie do rzymskiej tradycji. Przebieg spotkań będzie następujący: od 17.00 adoracja Najświętszego Sakramentu i okazja do spowiedzi, o 18.00 Msza św. z kazaniem biskupa. Po Mszy adoracja i okazja do spowiedzi do 20.00. Pielgrzymi odwiedzający kościoły będą mogli zbierać pieczętki do specjalnie przygotowanych paszportów. Z nadesłanych paszportów będzie rozlosowana nagroda, którą jest pielgrzymka dla 2 osób do Włoch ze zwiedzaniem Rzymu. Nasz kościół będzie miał takie nabożeństwo 5 marca.
6. W tym tygodniu modlimy się za mieszkańców ulicy Kosów.
7. Trwają szkolne ferie zimowe. Wszystkim udającym się na wypoczynek życzymy dobrego czasu. Niech Pan Bóg wszystkim pobłogosławi.

Módlmy się za siebie wzajemnie...



W tygodniu od 4 do 10 lutego 2024 roku modlimy się o wzrost wiary, nadziei i miłości dla mieszkańców ulicy **KOSÓW**.

W szczególny sposób pamiętamy o chorych i wiekiem osłabionych. Niech nasza modlitwa – za wstawiennictwem św. Agaty – będzie dla nich źródłem obfitych Bożych łask i darów Ducha Świętego.

Pamiętajmy też o zmarłych, którzy kiedyś mieszkali przy tej ulicy.

Porządek nabożeństw 4 do 11 lutego 2024 r.

5. NIEDZIELA ZWYKŁA 04.02

7.30 W intencji Anny z okazji urodzin, z podziękowaniem za otrzymane łaski i prośbą o dalsze błogostawieństwo Boże i zdrowie

9.00 Za + Józefa Orczyk (rocznica śmierci) – o dar nieba

10.30 Za ++ Alicję i Andrzeja Chabora – o radość życia wiecznego

12.00 W intencji brata Stanisława z prośbą o powrót do sił i zdrowia

18.00 Za + Franciszka Łukę (w dniu rocznicy urodzin) – o dar nieba

bą o dalsze Boże błogostawieństwo i zdrowie

18.00 Za + Edwarda Zaleskiego – o dar życia wiecznego

WTOREK 06.02

WSPOMNIENIE ŚW. PAWŁA MIKI I TOWARZYSZY, męczenników

8.00 Za + Danutę Ambroszkiewicz (70. rocznica urodzin) oraz za ++ rodziców – o radość życia wiecznego

18.00 Za + Edwarda Osucha – o dar życia wiecznego (od rodziny Janików z Zarzecza)

PONIEDZIAŁEK 05.02

WSPOMNIENIE ŚW. AGATY, dziewicy i męczennicy

8.00 W intencji Marii z okazji imienin i rocznicy urodzin, z podziękowaniem za otrzymane łaski i proś-

ŚRODA 07.02

8.00 Dzięczynna w intencji Macieja Bizonia w 50. rocznicę urodzin, z prośbą o Boże błogostawieństwo, zdrowie, umocnienie miłości, ufności i wiary oraz obec-

ność Ducha świętego w jego rodzinie

18.00 W intencji Pawła z okazji rocznicy urodzin, z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i dary Ducha Świętego

CZWARTEK 08.02

8.00 Za ++ rodzeństwo: Sabinę, Zdzisławę, Tadeusza, Zbigniewa, Jerzego, Witolda i Zytę – o dar życia wiecznego

18.00 Za ++ teściów Matyldę i Szczepana Widera – o dar życia wiecznego

PIĄTEK 09.02

8.00 W intencji kapłanów i szafarzy posługujących w naszej parafii, z prośbą o błogosławieństwo Boże, zdrowie, wytrwałość i dary Ducha Świętego

18.00 Za + Joannę Buyko - o dar nieba (od Lucyny i Ireneusza Jaromin)

SOBOTA 10.02 – WSPOMNIENIE ŚW. SCHOLASTYKI, dziewicy

8.00 Za + Henryka – o radość życia wiecznego

18.00 Za + Ryszarda Tkacza (12. rocznica śmierci), za ++ rodziców z obu stron, za ++ rodzeństwo oraz za + szwagra Romana – o radość życia wiecznego

6. NIEDZIELA ZWYKŁA 11.02

7.30 Za + Bernarda Budzowskiego (35. rocznica śmierci) – o dar życia wiecznego

9.00 Dzięczny za uzdrowienie brata Jana Rzyckiego oraz z prośbą – przez wstawiennictwo NMP z Lourdes - o łaskę zdrowia dla Antosi Byrskiej

10.30 Za ++ Wandę (19. rocznica śmierci) i Stanisława (20. rocznica śmierci) – o radość życia wiecznego

12.00 Za ++ Bronisławę Sikocińską (45. rocznica śmierci), za męża Franciszka i syna Adama oraz za ++ z rodzin Demskich i Miszczyszynów – o dar nieba

18.00 Za + Stanisławę Pawłowską – o radość życia wiecznego (od wnuka Tomasza z żoną)

KANCELARIA PARAFIALNA czynna:

- w **poniedziałek i środę od 17.00 do 18.00,**
- w **wtorek i piątek od 8.45 do 10.00,**
- **czwartek od 18.45 do 20.00.**

W sprawach pilnych dotyczących np. pogrzebu, wezwania do chorego proszę dzwonić na probostwo, **tel. nr 32 2518 660.**

Kancelaria usytuowana jest w budynku probostwa przy ulicy Przyklinga 12.

Tygodnik wydawany przez Parafię pw. Najśw. Imion Jezusa i Maryi.
Adres dla korespondencji: 40-551 Katowice, ul. Przyklinga 12, tel. 32 251 86 60.

Strona internetowa: **www.parafiabrynow.pl** email: **brynow.jm@katowicka.pl**
Redaguje kolegium.

Nr konta bankowego: ING BANK ŚLĄSKI – **71 1050 1214 1000 0090 3186 9135**